

St. Pągowski

Województwo koszalińskie (1953-1957)

Ochrona Zabytków 11/1-2 (40-41), 137-142

1958

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ryc. 155. Koszalin — kamienica, ul. Chrobrego.

Ryc. 156. Koszalin — dom plebanijny, 1957.

nie wykonano w zaprawie wapiennej, korony muru zaś zabezpieczono przez założenie cementowej czapy.

W r. 1957 przystąpiono do adaptacji XIX-wiecznego Arsenалу Artyle-ryjskiego na cele Muzeum Etnograficznego. Prace te między innymi polegają na wprowadzeniu kilku wewnętrznych ścianek działowych oraz zainstalowaniu centralnego ogrzewania. Bryła zewnętrzna budynku i elementy charakterystyczne, jak np. pochylnia, zostaną zachowane (ryc. 152).

Pod koniec 1957 r. przystąpiono do prac zabezpieczających kamieniczki przy ul. Franciszkańskiej 12. Obiekt ten pochodzący z XV w. w ciągu swego istnienia ulegał kilkakrotnym przebudowom. W obecnej formie jest to budynek na parterze i I piętrze 3-osiowy, zaś na II piętrze 4-osiowy. Prace polegały na odcięciu przez rozebranie wszystkich niekonstrukcyjnych elementów ustroju jak podłogi, sufity, ścianki działowe itp. oraz na podparciu drewnianymi drągami poważnie wychylonej ściany frontowej. Po wykonaniu tych czynności przystąpiono odcinkami do przemurowań na zaprawie cementowej; w ten sposób wzmocniono ściany piwnic i ściany szczytowe, które przed remontem straciły w dużym stopniu siłę nośną przez prawie całkowite zmurszenie zaprawy. Dalsze prace pójdą w kierunku adaptacji na cele Książnicy Miejskiej przez co zachowa się pierwotny wygląd wnętrza z średniowiecznym kominem i stropami profilowanymi, które spełniać już będą tylko rolę dekoracyjną, gdyż nośną powierzy się żelbetowej konstrukcji (ryc. 150).

W latach 1956—57 w zakresie konserwacji zabytków ruchomych przeprowadzono prace przy XIV-wiecznej polichromii w kościele św. Jakuba; polegały one na odstonięciu spod tynku średniowiecznych malowideł, na częściowym ich wypunktowaniu i położeniu pęcherzy z poliocyanu winilu oraz na zabezpieczeniu związkami winilowymi.

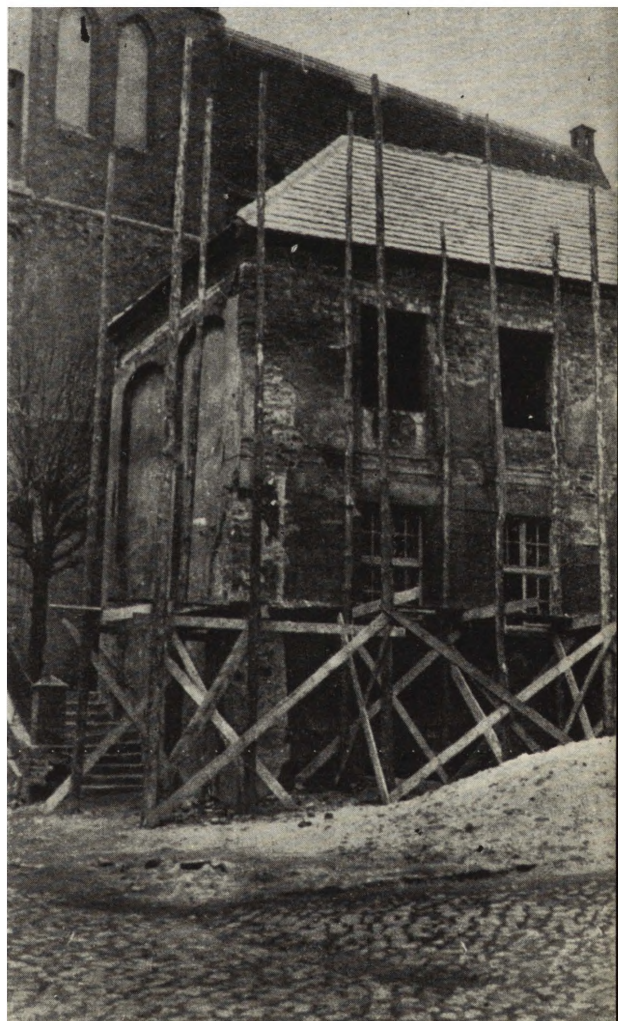
B. Rymaszewski

WOJEWÓDZTWO KOSZALIŃSKIE (1953—1957)*

Zagadnienia urbanistyczne

Brak podstawowych elementów warunkujących aktywizację ośrodków miejskich utrudnia porządkowanie miast woj.

* Por. sprawozdanie za lata wcześniejsze, „Ochr. Zab.”, 1952, nr 3, str. 192.





Ryc. 157. Koszalin — fragment murów miejskich, 1957.

koszalińskiego. W związku z decyzją realizacji zamierzeń urbanistycznych w Koszalinie okazało się, że posiadanie uproszczonych planów zagospodarowania przestrzennego, w których uwzględniono elementy zabytkowe, nie gwarantuje w ostatecznej fazie poszanowania podstawowych postulatów konserwatorskich. Na tym tle dochodziło do kolizji między projektantami pla-

Ryc. 158. Tuczo — zamek, 1957.



nu szczegółowego odbudowy Koszalin a wojewódzkim konserwatorem. Opracowywanie podobnej dokumentacji dla Słupska również budzi obawy, czy zostaną spełnione wytyczne konserwatorskie. Obecnie wkraczamy w początkową fazę przygotowania dokumentacji urbanistycznej dla Kołobrzegu. Jest najwyższy czas, aby wnikliwa kontrola czynnika konserwatorskiego, przy okazji realizowania Uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 13. IX. 1957 r. dot. generalnego planu odbudowy Kołobrzegu, w porę zapobiegła niepowetowanym stratom. Obawy są o tyle uzasadnione, że zaistniały już propozycje rozbiórki Katowni, jakoby stojącej na drodze do otwarcia nowych perspektyw miejskich.

Mury obronne

W Słupsku i Białogardzie dokonano niewielkich uzupełnień i wylicowań fragmentów murów miejskich (XIV w.). Znaczne pozostałości średnio-wiecznych XIV w. murów miejskich w Koszalinie (ryc. 157), do niedawna będące w poważnym niebezpieczeństwie wskutek zakusów wyjątkowo aktywnych przedsiębiorstw rozbiórkowych, w dalszym ciągu czekają na konserwację. Zadanie to powinno być potraktowane ze szczególną troską.

Całkowita konserwacja murów a może nawet i częściowa ich rekonstrukcja musi być tutaj bezwzględnie poprzedzona wnikliwą dokumentacją naukową.

Kołobrzeg — Baszta Procho-wa z XV w. Zabiegi konserwatorskie w r. 1957 ograniczyły się do częściowej wymiany więźby poddasznej i uzupełnienia brakujących dachówek.

Słupsk — Baszta Czarownic XV w. W r. 1953 niewielki ten obiekt zabezpieczono przez zamurowanie otworów na parterze oraz pokrycie dachem.

Konserwacja budownictwa miejskiego

Koszalin — Dom poplebanijny z XVII w., którego kapitalną odbudowę na cele społeczne prowadzi woj. konserwator od r. 1956, uzyskał w r. 1957 pokrycie dalszych połaci dachowych, stolarkę do wszystkich otworów drzwiowych i okiennych (ryc. 156). Całość przeszklono. Zakończenia odbudowy obiektu w stanie surowym należy się spodziewać w r. 1958. Nie jest wykluczone, iż sprzężycie poprowadzone prace wewnętrzne przez zainteresowanych użytkowników doprowadzą jesz-

cze w bież. roku do kompletnego oddania obiektu do użytku, co ożywi życie kulturalne miasta, gdyż obiekt przeznaczony jest na cele społeczne.

Koszalin — Dom przy ul. Estkowskiego 11 (koniec XVIII w.) poddano kapitalnemu remontowi, który zakończono w I kw. 1957 roku. Tę nie dużą kamieniczkę przeznaczono na mieszkania dla pracowników brygady wykonawczej konserwatora, w oficynie zaś ulokowano pod ręczny warsztat z magazynem.

Kołobrzeg — Dom Schliffenów (XVI-wieczna kamienica szczytowa). W r. 1954 przeprowadzono odgruzowanie, oczyszczono koronę murów, w r. 1956 ustawiono drewnianą więźbę pod pokrycie ceramiczne (ryc. 160). Trudny w sensie organizacyjnym dla Woj. Urzędu Konserwatorskiego w Koszalinie rok 1957 nie sprzyjał zakończeniu odbudowy tej kamienicy. Oddanie jej do użytku musi być odłożone na najbliższe lata.

Białogard. W r. 1955 dokonano drobnych napraw we wnętrzach i przy fasadach domów parterowych obok ratusza miejskiego. Podobne prace przeprowadzono również przy samym ratuszu. Zabiegi te dokonane skromnymi środkami użytkownika spełniają należyłą rolę elementarnych zabiegów konserwatorskich. Ten prosty sposób znakomicie zapobiega postępującej dewastacji obiektów i koniecznych potem a kosztownych remontów kapitalnych.

Karlino (pow. Kołobrzeg) — Dom mieszczkański z XVIII w. W roku 1955 naprawiono więźbę oraz pokrycie dachowe. Otwory otrzymały stolarkę i przeszklenie. Dom służy celom społecznym.

Koszalin — tzw. „Dom Kata” z XVII w. przy ul. Grodzkiej został w latach 1956/57 całkowicie odbudowany i oddany do użytku na cele mieszkalne (ryc. 161).

Koszalin — Dom XVII-wieczny przy ul. Chrobrego w r. 1957 został odgruzowany. Odbudowa będzie kontynuowana w r. 1958 na cele społeczne (ryc. 155).

Pałace, zamki i dwory

Szczecinek — zamek z XVI w. W r. 1957 zabezpieczono otwory okienne, przełożono częściowo pokrycie dachowe wspólnymi siłami społeczeństwa i Okręgowego Oddziału P.T.T.K. w Koszalinie. Obiekt będzie adaptowany na cele turystyki, przede wszystkim wodnej z racji wyjątkowo korzystnego usytuowania. Plany zbudowania w najbliższym otoczeniu przystani kajakowej niewątpliwie



Ryc. 159. Mielenka — chata kaszubska, 1957.

wpłyną na uatrakcyjnienie ośrodka a tym samym spopularyzowanie zabytku.

Tuczno (pow. Wałcz) — zamek z XVI i XIX w. (ryc. 158). W r. 1956 obiekt odgruzowano oraz przygotowano deskowe więzary poddaszne celem prowizorycznego zabezpieczenia murów. Prace przerwano z braku funduszy konserwatorskich. Słabe zainteresowanie władz miejscowych losem obiektu bynajmniej nie przyczynia się do ratowania znacznej wartości i kulturalnej i ekonomicznej, jaką zamek ten przedstawia.

Złocieniec (pow. Drawsko Pomorskie) — zamek z XVI w. Obiekt wyma-

Ryc. 160. Kołobrzeg — dom Schliffenów, 1956.



ga kapitalnego remontu. W r. 1956 Konserwator ograniczył się jedynie do naprawy pokrycia dachowego. I tutaj, podobnie jak w Tucznie, bez konkretnego udziału czynników miejscowych trudno będzie przywrócić zamkowi jego pełne wartości użytkowe. Identyczny los jest udziałem murów XIV-wiecznego zamku w Człuchowie, gdzie jedynym opiekunem obiektu był Konserwator. Z jego to skromnego budżetu wyremontowano więźbę poddaszną nad kaplicą zamkową oraz przełożono dachówkę na całej połaci dachu kaplicy.

Kłębowiec (pow. Wałcz) — pałac z XVII w. w I kwartale 1957 r. dokonano częściowego odgruzowania, które jednak zostało wstrzymane na skutek braku funduszy.

Bytów — zamek z XIV/XVII w. Zaniebany i zdewastowany skutkiem niezabezpieczenia otworów wejściowych, cenny obiekt zdany był na pastwę losu. Doraźne zabezpieczenia konserwatorskie dokonywane sporadycznie nie stanowiły należytej gwarancji nienaruszalności obiektu. Dopiero w wyniku podjętych uchwał w dn. 30. V. 57 r. w Bytowie przez zainteresowane czynniki miejscowe i pozamiejscowe padła decyzja przeznaczająca zamek w Bytowie na pomieszczenia dla szkoły podstawowej, biblioteki powiatowej oraz hotelu turystycznego. Podjęto szerzej zakrojone prace zabezpieczające a budowę obiektu uznano za inwestycję wieloletnią. W r. 1957 wymieniono część pokrycia dachowego.

Krag (pow. Sławno) — zamek z XVI—XIX w. Ten niezwykle cenny obiekt doprowadzony do upadku przez niedbalstwo użytkowników a następnie opuszczony podzielił los wielu budowli nie tylko na terenie tego województwa. Miejscowe władze ograniczyły się do roli biernego obserwatora. Proces niszczenia zamku postępuje szybko. Jesienią 1957 r. runęła baszta narożna, w kilka tygodni później stropy parteru i piwnicy nad częścią budowli oraz oba szczyty. Obecnie celem przywrócenia go do stanu sprzed kilku lat potrzebna jest suma nie mniejsza niż 3 miliony złotych. Wojewódzki Konserwator przystąpi do zabezpieczenia obiektu w bieżącym roku.

Budownictwo sakralne

Kołobrzeg — XVIII-wieczna katedra, kompletnie wypalona podczas ostatniej wojny (ryc. 162) — powoli, etapami kształtuje na powrót swą potężną wczesno-

gotycką bryłę. W latach 1946—48 nakryto prezbiterium sklepieniem i dachem, w r. 1953—54 zabezpieczono wieżę, wiążąc jej koronę wspólnym wieńcem żelbetowym oraz przekrywając dachem (papa na deskowaniu). W r. 1957 sumptem parafian przy nadzorze konserwatorskim podjęto prace we wnętrzu prezbiterium: wyprawiono tynki sklepienne, oczyszczono gurty ceglane i częściowo przemyto ceglane partie ścian. Najbardziej narażoną nadal na zgubne działanie atmosferyczne jest nawa główna. Naga, silnie skorodowana korona murów oraz tylko częściowo związane ściągami słupy międzynawowe, posiadające jeszcze wyraźne ślady polichromii, ulegają dalszemu procesowi destrukcji.

Sławno — kościół parafialny z XV w. Po spaleniu podczas II wojny światowej kościół etapami powraca do dawnego wyglądu. W r. 1955 przesklepięno prezbiterium a następnie nawę główną, poczem przykryto je dachem. W r. 1957 na murowanym trzonie wieży ustawiono drewnianą więźbę i pokryto ją hełmem blaszanym. Dokonano też drobnych napraw i uzupełnień jak częściowe wylicowanie muru zewnętrznego, pokrycie fartuchami daszków przyporowych.

Świdwin — gotycki kościół parafialny z XV w. W r. 1955 kosztem parafii dokonano remontu wnętrza kościoła, który podobnie jak kościół Sławieński po spaleniu powoli lecz konsekwentnie od r. 1947 dzwiga się ze zniszczeń i powraca do stanu pierwotnego (ryc. 163).

Białogard — gotycki kościół parafialny z XV w. W r. 1955 wyremontowano wnętrze, zaś prezbiterium otrzymało polichromię. Dalsze prace niebawem przywrócą kościołowi należyty mu wygląd.

Najniezbędniejszych zabiegów konserwatorskich dokonano w kościołach wiejskich: w Brokęcinie (pow. Szczecinek), Kościerznicy (pow. Koszalin), Jamnie (pow. Koszalin) i Smołdzinie (pow. Słupsk). Drobne dotacje konserwatorskie pozwoliły na zakupy materiałów budowlanych bądź przeprowadzenie niewielkich zabezpieczeń. W ten sposób te małe, ale często bardzo cenne obiekty budownictwa sakralnego zostały ocalone od niechybnej zguby.

Miejska Rada w Darłowie własnym kosztem zabezpieczyła cenną kaplicę cmentarną, naprawiając stolarkę okienną oraz wprawiając nowe drzwi główne. Uzupełnienia wymagają północne połacie dachu. Można być pewnym, iż miasto to choć małe, ale jak widać, dbałe — dokończy zabiegów około zabezpieczenia jednego ze swych cenniejszych zabytków. W roku bie-

Ryc. 161. Koszalin — tzw. dom Kata.

Ryc. 162. Kołobrzeg — katedra, 1954.

Ryc. 163. Świdwin — wnętrze kościoła par.,
1957.

żącym nastąpi również naprawa dachu nad częścią zamku darłowskiego.

Koszalin, tzw. „Kaplica Zamkowa” została zabezpieczona przez uzupełnienie dachówek w pokryciu dachowym oraz wzmocnienie drzwi.

Budownictwo ludowe

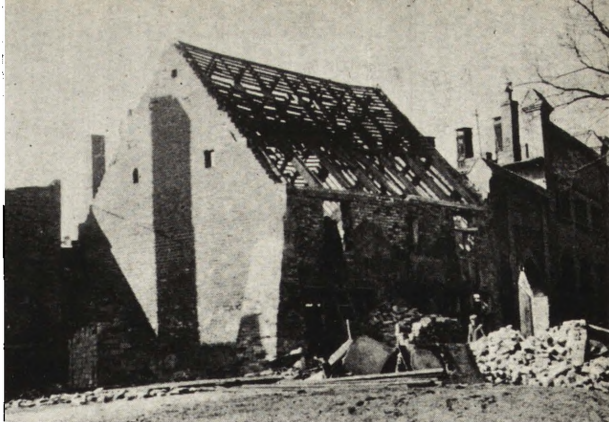
Osobne zagadnienie stanowi problem konserwacji zabytków budownictwa ludowego, które na terenie woj. koszalińskiego jest licznie reprezentowane. Dotąd władze konserwatorskie nie były w stanie opanować całości zagadnienia. Rozpoznano jedynie częściowo potrzeby, niektóre obiekty zinwentaryzowano i sfotografowano. Na terenie województwa aktywna już była grupa studentów Katedry Budownictwa Wiejskiego Politechniki Gdańskiej pod kierunkiem prof. Markowskiego, która zinwentaryzowała wybrane przykłady.

Ziemia koszalińska czeka na grupy badawcze studentów i naukowców interesujących się budownictwem ludowym — a przede wszystkim na wykonawcze zespoły, celem zapobieżenia bezpowrotnym stratom, szczególnie wśród budownictwa w pasie nadbrzeża morskiego na odcinku od Łeby po Kołobrzeg.

Przeprowadzenie pełnej ewidencji i sporządzenie pomiarów najwartościowszych obiektów a na koniec dokonanie selekcji obiektów przeznaczonych do konserwacji jest sprawą niezmiernie pilną, gdyż budownictwo to ginie, tak jak zresztą i gdzie indziej.

Konserwacja zabytków ruchomych

Zabiegi konserwatorskie przy zabytkach ruchomych w latach ostatnich objęły 7 pozycji: 2 ołtarze barokowe, w Złotowie i Darłowie (ołtarz darłowski przeznaczono do ekspozycji w miejscowym muzeum), 2 ambony barokowe, w Słupsku i Darłowie (pow. Sławno) (ambona darłowska podobnie jak ołtarz w ekspozycji muzealnej), 2 obrazy — portret Michała Mostnika (burmistrz Słupska) z XVIII w. i tzw. Pasja Słupska z XVII w. — obraz nieznanego autora — (oba obiekty przeznaczone do ekspozycji w Muzeum) oraz Pieta rzeźba drewniana z XV wieku.



W okresie sprawozdawczym, a zwłaszcza w r. 1956, w ramach Tygodnia Ochrony Zabytków, Wojewódzki Konserwator Zabytków przeprowadził szeroko zakrojoną akcję popularyzatorską. Na program zostały się: Zjazd Społecznych Opiekunów Zabytków z wycieczką w teren, Wystawa Konserwatorska o tematyce ochroniarskiej, Wystawa Malarska na tematy związane z Ziemią Koszalińską i jej zabytkami, konkurs młodzieżowy z nagrodami, Powszechny Konkurs Fotograficzny również z nagrodami. Wydano specjalny plakat oraz zrzucano z samolotu tysiące ulotek propagujących sprawę ochrony zabytków.

Wszystkie te imprezy niewątpliwie spełniły swój cel.

St. Pągowski

KONSERWACJA „KOMORY KLEJNOTOWEJ” ARCYBRACTWA MIŁOSIĘRZDZIA W KRAKOWIE

Do ważniejszych prac w zakresie ochrony zabytków malarstwa przeprowadzonych w Krakowie w ostatnich latach należy konserwacja barokowej polichromii sali skarbcza Arcybactwa Miłosierdzia przy ul. Siennej 5¹. Prace te stanowią pierwszy etap zamierzonego uporządkowania kon-

serwatorskiego całej kamienicy², która w latach 1589—1595 została częściami nabyta przez Arcybactwo i przebudowana na jego potrzeby. Kamienica ta zalicza się do najcenniejszych zabytków miasta³; wystarczy wspomnieć, że oprócz skarbcza znajduje się tam okazała neorokokowa sala posiedzeń z galerią portretów protektorów i dobrodziejów Arcybactwa, a w sieni I piętra zachował się późnogotycki krucyfiks z pocz. w. XVI, nie mówiąc o portalach, kratkach i innych szczegółach.

Skarbiec czyli „komora klejnotowa”, przeznaczony do przechowywania zastawów (depozytów) wzamian za pożyczki udzielane przez Bank Pobożny przy Arcybactwie, jest prostokątną salą na parterze (wymiały: 9,12x5,02x4,34) o sklepieniu kolebkowym pokrytym polichromią figuralną i ornamentalną. Składa się na nią pięć owalnych kompozycji o układzie krzyżowym prostym z przedstawieniami ewangelicznymi i alegorycznymi odnoszącymi się do dzieł miłosierdzia i ujętymi w bogate ramy utworzone z wieńców owocowych, podtrzymywanych — z wyjątkiem środkowego — przez anioły. Sceny figuralne utrzymane są w szarościach à la grisaille, zaś wieńce w tonacji złocisto-żółtej. Cała dekoracja ujęta jest szerokim fryzem z bujnej wici roślinnej w kolorach żółto-różowych. Ponadto na ścianie krótszej, naprzeciw okna, znajduje się kompozycja, której tematem są uczynki miłosierdzia opowiedziane sposobem kontynuacyjnym różniąc się stylem od innych.

Dopełnieniem tej polichromii i urządzenia wnętrza tak pod względem artystycznym jak i ideowym jest dekoracja malarska szaf depozytowych, ustawionych wzdłuż trzech ścian (z wyjątkiem okiennej). Tworzą one jednolitą kompozycję o charakterze boazerii, podzielonej hermo-



Ryc. 164—165. Kraków — sala skarbcza Arcybactwa Miłosierdzia. Fragment polichromii przed i po konserwacji.



¹ Por. J. Lepiarczyk, Kronika za lata 1954—1956. „Ochr. Zab.”, X, 1957, nr 3 (33), str. 200.

² Inwentaryzacje i projekt konserwatorski opracowali w latach 1950—1951 Zbigniew Jurczakiewicz i Bolesław Mikołajski w Katedrze Konserwacji Zabytków na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej pod kierunkiem prof. dra A. Karczewskiego i dra J. Lepiarczyka. Por. też J. St. Lewicki, Dom przy ulicy Siennej 5, „Od A do Z” (dodatek do Dziennika Polskiego), nr 27 z dn. 6—7 VII 1952.

³ Kamienica nie posiada dotąd opracowania monograficznego. Jej skromną bibliografię stanowią: Księga Pamiątkowa Arcybactwa Miłosierdzia i Banku Pobożnego w Krakowie od r. 1584 do 1884, Kraków 1884; St. Tomkowicz, Dom Arcybactwa Miłosierdzia i Banku Pobożnego w Krakowie, „Czas” r. LIV, nr 11 z dn. 14 I 1901; M. Dienstl-Dąbrowa, Arcybactwo Miłosierdzia i Komora Potrzebnych w Krakowie, „Kurier Literacko-Naukowy” r. XIII, nr 31 z dn. 3 VIII 1936.